

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przed płacone Francji :

Cena numeru.... 50cts

Miesięcznie..... 2 fr.50 cts

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

Pismo poświęcone

sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ

NIEDZIELA 27 STYCZNIA 1929

Rok. VI — N° 4

Francja chce otoczyć opieką robotników cudzoziemców

Jedną z największych bolączek Francji, to brak siły roboczej, który ustawicznie zagraża przemysłowi francuskiemu. Brak ten bardzo dotkliwie daje się odczuć w rolnictwie. Coraz więcej bowiem wyludnia się wieś francuska, a ludność wiejska przenosi się do miast, i to tak robotnicy, jak i drobni posiadacze ziemi. Także i ostatnia wojna, która przez cały czas toczyła się na urodzajnych ziemiach północno-wschodniej Francji niemało przyczyniła się do porzucania wiosek, a przenoszenia się do stolicy Francji, lub innego większego miasta. W mieście bowiem znajduje robotnik wygodniejsze życie, lepsze mieszkanie, więcej rozrywek niż na małej wiosce. Jest jeszcze jednak inna przyczyna. Oto niepewność jutra. Dopóki robotnik ma zdrowe ręce, może sobie zarobić na życie, ale w razie wypadku, lub też na starość czeka go skrajna nędza. Tymczasem robotnik pracujący w mieście w wielkich przedsiębiorstwach ma zapewnioną pensję w czasie choroby, czy też na stare lata. Państwo francuskie spostrzegło ten brak w ustawodawstwie swoim i niedawno wydało prawo o przymusowych ubezpieczeniach robotników także rolnych.

Czy jednak ten ostatni środek zapobiegnie wyludnianiu się wsi? Zapewne, że nie, bo tyle jeszcze innych jest przyczyn opuszczania wsi, a na które nie ma środka.

Ratunkiem dla rolnictwa francuskiego są robotnicy obcokrajowcy, w pierwszym rzędzie w okolicach zniszczonych przez wojnę: Polacy, Belgowie i Słowacy, zaś na południu, Włosi i Hiszpanie.

Jeśli przebiegniemy wielkie gospodarstwa rolne departamentów Aisne, Somme, Seine-et-Oise, Oise, Seine-et-Marne, zobaczymy, że na każdym z nich jest kilku robotników polskich. Bardzo wiele jest ferm n. p. w depart. Aisne, gdzie na roli pracują jedynie Polacy. Tak samo w innych departamentach Francji robotnicy polscy są rozrzućeni bardzo licznie.

Z natury rzeczy, robotnik obcej narodowości, choć lepiej pracuje, jest więcej skłonny do zmiany miejsca. Napędza to pracodawcę obawą, by go nie utracić w porze najpilniejszych robót.

Pomimo tak wydatnej pomocy siły roboczej obcej, Francja stale ma większe zapotrzebowania robotnika, tymczasem państwa, które dotychczas posyłały robotnika do Francji, obecnie zakazały absolutnie emigracji, jak Włochy, zaś inne ograniczyły ją, jak Polska, czy też inne kraje.

Dlatego też sprawa siły roboczej zapowiada się coraz gorzej we Francji.

To też rząd francuski czyni wysiłki, by przynajmniej zapewnić sobie cudzoziemców tych, którzy są już we Francji.

Przedewszystkiem zamierza ustanowić ochronę robotników cudzoziemców. W ten sposób broniąc robotnika cudzoziemca przed wyzyskiem jednostki, chce sobie zapewnić przyszłość przemysłu całego kraju. P.

Męczeńska dola duchowieństwa w Rosji sowieckiej

«Być księdzem w Rosji Sowieckiej to rzecz coraz droższa» — pisze słynny uczyony i pisarz francuski, G. Goyau, w «Figaro». Na początku września r. ub. weszła w życie nowa taryfa komornego, która przeprowadza rozróżnienie między «klasą pracującą» i «klasą niepracującą», dla tej ostatniej wielkość komornego nie ma granic.

Wymyślono cały zbiór okrutnych zarządzeń, które duchownych, jako «nierobotników», skazują na ciężki, upokarzający, nieznośny byt. Wydaje się, że wydano zarządzenia, by księżom ograbzić powołanie i życie. Je-

żeli ksiądz chce być lokatorem, musi zapłacić haracz 400 procentowy. Ale nawet za taką cenę trudno mu zdobyć godność lokatora. Dłaczegóż władza, która w imieniu państwa jest właścicielem lokali, miałaby się troszczyć o zabezpieczenie dachu nad głową «agentowi» przesądu? Ksiądz może być sublokatorem jakiejś rodziny robotniczej. Rodzina ta płaci czynsz według taryfy dla «klasy pracującej», ale ksiądz, według prawa o sublokatorach, musi dawać tej rodzinie kwotę, określoną dla «nierobotników», kwotę, która w wielu razach wynosi do 88 rubli za metr kwadratowy miesięcznie.

NA NIEDZIELĘ TRZECIĄ PO TRZECH KRÓLACH

Ewangelia Mat. VIII 1-13.

W on czas, gdy zstąpił Jezus z góry, szły za nim wielkie rzesze. A oto trędowny przyszedłszy pokłonił się mu, mówiąc: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. I sięgnąwszy Jezus rękę, dotknął się go, mówiąc: chcę, bądź oczyszczony. I był zarazem oczyszczony trąd jego. I rzekł mu Jezus: Patrz, abyś nikomu nie powiadał: ale idź, ukaz się kapłanowi, i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im. A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do niego Setnik, prosząc go i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu powietrzem ruszony, i ciężko trapiiony jest. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając Setnik, rzekł: Panie, nie jestem godzien, abys wszedł pod dach mój; ale tylko rzecz słowem, a będzie uzdrowion sługa mój. Bo i ja jestem człowiek pod władzą postawiony, mający pod sobą żołnierze, i mówię temu: idź, a idź; a drugiemu: chodź, a przychodzi; a słudze mojemu: czyn to, a czyni. A usłyszawszy Jezus, dziwował się, i rzekł tym, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam wam, nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, iż wiele ich ze wschodu słońca i z zachodu przyjdzie, i usiądą z Abrahamem i Izaakiem i Jakóbem w królestwie niebieskiem; a synowie królestwa będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus Setnikowi: Idź, a jakoś uwierzył, nich ci się stanie. I uzdrowiony jest sługa onej godziny.

Pan Jezus, Bóg-Zbawiciel nasz, pragnie wszystkie dusze ludzkie zgromadzić w swym Kościele, aby w nim, jako w winnicy pańskiej, pracowały one dla swego zbawienia. Toteż niezmordowanie goni za niemi, aby nie zginęły na drogach rozstajnych. Szczęśliwy jest, jeśli przynajmniej o «jedenastej godzinie», to jest już na schyłku, zechcą one odpowiedzieć na Jego wezwanie, okażą skruchę za grzechy, pomyślą wreszcie o poprawie. Wszyscy, co nie odrzucili wołania Syna Bożego, wiekuistego twórcy i włodarza naszych dusz, co się naprawdę opamiętali i po długich nieraz latach «próżnowania», to jest zaśledzenia często bardzo winnego swego zbawienia, biorą się wkońcu do pracy energicznej nad swoją duszą, otrzymają jako wynagrodzenie wieczność chwalebną, jednakową co do długości, acz różną co do napięcia, stosownie do zasług.

Lecz szczęście wszystkich w niebie będzie tak wielkie, rozkosz wiekuistego posiadania Boga tak niepojęta, iż uniemożliwią jakkolwiek zazdrość pośród wybrańców.

Nie wszyscy jednak dostąpią tej chwały, jeno ci, co obmyli swe grzechy we krwi Baranka bożego.

Jak pracować musimy na swój chleb codzienny, tak też musimy pracować na nasz chleb wiekuisty. «Bez pracy niema kołaczy!»

Niema więc miejsca u Boga dla «próżniaków», wstydzących się i zapierających się swej wiary, z obowiązków chrześcijańskich nie spełniających nic, albo tylko co łatwiejsze, nie chcących się poprawić lub obiecujących to nieścierze.

Albowiem «bojaźliwym i niewiernym i obmierzłym

i mężobójcom i rozpustnikom i czarownikom i bałwochwalco i wszystkim kłamcom, część ich będzie w jeziorze gorejącem ogniem i siarką, co jest śmierć wtóra (Objawienie św. Jana. XXI, 8).

Ta śmierć wtóra to wieczne potępienie, czekające niechybnie zatwardziały grzeszników, gardzących łaską bożą. Niestety, większość dusz pozostaje głucha na wszelkie upomnienia, cały cel swego życia kładzie tylko w znikome, często w dodatku bardzo nędzne dobra doczesne i ginie w wieczności.

Dlatego wielu jest wezwanych, lecz mało wybranych. Wielka mistyczka chrześcijańska, św. Aniela z Foligno, słyszała raz P. Jezusa tak do niej mówiącego: «Wszystkich ludzi zaprosiłem na gody wiekuiste, niech przyjdą, co chcą przyjść. Nikt nie może się wymówić, iż nie był wezwany. Niektórzy przychodzą i zajmują miejsca». «A jaką drogą oni przyszli? — spytała się św. Aniela». «Drogą cierpienia», odpowiedział P. Jezus. «Istotnie, dodaje święta, widziałem wspólną drogę wybrańców bożych — niema innej».

Niema innej! Niech te słowa nas nie przerażają, którzy się tak cierpienia i zmagania z sobą samym boimy. Jest to wprawdzie droga krzyżowa, ale na niej nie będziemy sami. Przenajświętsze Serce P. Jezusa nie pozwoli, abyśmy byli obciążeni ponad siły, przyjdzie nam z pomocą w dźwiganiu naszego krzyża i będzie najpewniejszym naszym schroniskiem w ostatniej chwili naszego życia, aby nas pomyślnie przeprowadzić do błogosławionej wieczności, w której za najmniejsze ofiary i cierpienia dla Boga pokornie zniesione, otrzymamy bezmiar niekończącego się szczęścia. Amen. X. Julian Unszticht.

Zniszczono całe państwa, wytoczono rzeki krwi, a rezultatem tego jest kapitalistyczna lichwa; osiągnięto ją według teorii Marksa i praktyki Lenina. W biurach tej bezecności prawniczej, gdzie tworzone są tego rodzaju ustawy, ujarzmiające cały naród, stoją biusty Marksa i Lenina, jako ironiczni świadkowie systemu lichwiarskiego wyzysku, który dla pewnych ludzi, usuniętych przez orzeczenie sądowe z kategorii «robotników», cenę za pasemko ziemi, za metr sześcienny powietrza, za promień słoneczny podnosi do niemożliwych granic.

Czyż praca dla Boga może być w oczach sowietów godnem czci zatrudnieniem? Jest to raczej jedno z tych zajęć, które wymagają czujności, które ściągają na siebie doniesienia, których wykonanie grozi ciężkimi karami. Ostatnie wiadomości z Rosji wskazują, dokąd powołanie duchowne zawiodło Mgra Sloskana, który, skazany na rąbanie drzewa w błotnistych rozdołach, uległ paraliżowi i stał się prawie zupełnie głuchym, opisując one smutne dzieje biskupa, którego potajemnie wrzuc-

no do więzienia, nie dawszy mu żadnej innej książki, prócz starej biblij hebrajskiej.. jeżeli nie umie jej odcyfrować, tem lepiej! Niech Bóg zejdzie, by się porozumieć ze swoim prałatem...

Inne jeszcze smutniejsze wiadomości dotyczą losu dziekana katedry w Mohyłowiu, opata Bielogółowa, jednego z najlepszych teologów katolickich rosyjskich. Zniknął on w styczniu z wysp Sołowieckich, a w kołach bolszewickich mówiono, że otrzymał święcenia biskupie w Polsce lub w Berlinie, że jest w Moskwie w więzieniu, że został uwolniony, że uciekł itp.

Gdy agenci sowieccy puszczaają w obieg tego rodzaju sprzeczne wiadomości, należy się obawiać, że pod różnorodnością kłamstw kryje się krwawa prawda. Ta prawda odsłoniła wreszcie swoje oblicze. Wikariusz z Mohyłowa został pewnego dnia zwolniony pod pretekstem, że jego ojca łączyły stosunki z rodziną Kalinina, a następnie ponownie aresztowany i rozstrzelany. Gdzie i kiedy nastąpiło rozstrzelanie, dokładnie nie wiadomo. Żądano.

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

X. Unszlicht.

odwiedzi:

26-28 stycznia Neufmontiers.
2-4 lutego Roissy-en-Brie.
9-11 lutego Vendrest.
16-17 lutego Villenoy.
23-24 lutego Lizy-sur-Ourcq.

X. Rogaczewski.

odwiedzi:

26 stycznia — sobota — Blénod — 15-17 spowiedź;
27 stycznia niedziela Blénod 7-8.30 spowiedź; 8.30
msza św. i kazanie; 14-ta konferencja;
31 — czwartek — Mancieulles — 10-12 katechizm;
Pont-à-Mouson — 14-16 katechizm.

Nabożeństwo polskie w Puiseux (S. et O.).

W drugą niedzielę lutego t. j. 9 i 10 ksiądz polski przybędzie do Puiseux i odprawi nabożeństwo dla kolonii polskiej.

Nabożeństwo dla Polaków w Montfort-l'Amaury (S. et O.).

W sobotę, dnia 26 stycznia ksiądz polski przybędzie do kolonii polskiej w Montfort l'Amaury, ażeby odprawić w następnym dniu w niedzielę nabożeństwo dla Polaków.

Urzędnik objazdowy.

Konsulat Generalny R. P. w Paryżu donosi, że w niedzielę dn. 27 stycznia 1929 r. urzędnik objazdowy będzie przyjmował interesantów w Hotelu Terminus (na przeciw dworca) w Montargis (Loiret) od godz. 2-giej do 3-ciej po poł.

Zebranie dla rodzin polskich.

W niedzielę 27 stycznia o godz. 3-ciej po południu zebranie towarzyskie dla rodzin polskich w domu p. Denizota, tam gdzie mała kolejka przecina szosę paryską (Chaussée de Paris). Polacy z Meaux, Villenoy, Chauconin, Crégy, Neufmontiers, Trilbardou, jak i z dalszych okolic są proszeni na to zebranie.

onć może, by więzień organizował w katolicyzmie rosyjskim schizmę, a on nie chciał.

Stan kapłański w Rosji opłaca się nieraz życiem.

Mimo prześladowań, jakich w Rosji sowieckiej doznaje duchowieństwo katolickie, nie brak kandydatów do stanu kapłańskiego, ale wśród nich w pierwszej chwili trudno odróżnić ludzi z prawdziwym powołaniem Bożem od tych, których nastawia czeka, by jej służyli. Pośród bohaterami i szpiegami. W tych mrokach bolesnych błyszczą jednakże jasne promienie wiary i miłości chrześcijańskiej. Takim świetlanym promykiem bohaterstwa religijnego jest np. list, jaki niedawno Mgr. Słoskin napisał do swoich rodziców: «Doświadczenia więzienia są największymi i najwspanialszymi z moich przeżyć wewnętrznych, chociaż bolesną jest niemożność składania bezkrwawej Ofiary. Nigdy nie otrzymałem tylu łask, jak w tych miesiącach cierpienia. Módlcie się za mnie, ale nie płaczcie. Nauczyłem się teraz kochać wszystkich ludzi, bez żadnego wyjątku, także i tych, którzy, zdawałoby się, nie zasługują na miłość... Ci są najbiedniejsi ze wszystkich».

Oprawcy Chrystusa mogli zabrać Mu życie, ale byli bezsilni wobec Jego miłości, tej miłości, która jest silniejsza od śmierci. Serce Zbawiciela krwawiło się dla nich, a Jego słowa przebaczenia były dla nich klęską. Tak samo złoćcy bolszewicy swą naukę nienawiści zgółują sobie taką samą klęską, ponieważ tortury, jakie zadają innym, przyczynią się do tem świetniejszego tryumfu Ewangelji miłości.

Paderewski we Francji.

Sławny na cały świat pianista Paderewski, b. prezydent Rzeczypospolitej urządza w różnych miastach francuskich koncerty. W tych dniach odjechał z Paryża do Bordeaux, następnie na 21 stycznia uda się do Nantes, 23 do Lille, 25 do Strasbourgu, 26 do Milhouzy, 28 do Lyonu, 1 lutego do Tuluzy, 4 do Marsylii, 6 do Montecarlo, 8 do Cannes, 11 do Nicei.

Po ukończeniu koncertów na prowincji Paderewski wykona koncert w stolicy Francji.

Jak program wskazuje Paderewski jest nie tylko mistrzem tonów, ale i mistrzem pracy. Występy, które pochłaniają wiele zabiegów, i zmęczenia urzędu prawie co drugi dzień, w innym mieście.

Dochód z koncertów przeznacza Paderewski na korzyść wdów i sierot po zabitych żołnierzach francuskich.

Strejk w depart. Aveyron.

Od kilku dni trwa strejk w dep. Aveyron. Ponieważ dochodziło między strejkującymi a ochotnymi do pracy do utarczek, prefekt departamentu Aveyron wydał odezwe do robotników obcej narodowości, zachęcając ich, by uszanowali wolność pracy, oraz poleca im, by poddali się dekretem władz departamentalnych, przypominając zarazem ostre sankcje karne przeciwko obcokrajowcom.

Odezwa drukowana jest w trzech językach: hiszpańskim, polskim i francuskim.

Założenie strejku górników.

Strejk w Saint-Etienne i okolicy dobiega do końca. Większa część robotników już podjęła pracę. Podobnie w departamentach południowej Francji, Aveyron, Tarn przybiera strejk formy bardzo ugodowej. W niektórych kopalniach, jak Decazeville i Cransac robotnicy podjęli pracę. Tak samo i w departamencie Gard Kongres robotników uchwalił zakończyć strejk.

Walne zebranie Tow. Św. Barbary w Lens.

Dnia 1 stycznia 1929 r. odbyło się w Lens walne zebranie Tow. Św. Barbary. Zebranie zajął prezes słowami: «Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus», przeczytał porządek zebrania, na który się wszyscy zgodzili.

Po odczytaniu sprawozdania Zarządu z rocznej działalności, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu na rok 1929. Członek Siąkowski kierował wyborem zarządu. Zarząd obrano następujący:

Prezes-Pawlak Wincenty, rue du Fresnoy; zastępca — Stniwski Jan. Skarbnik — Lenart Józef, zastępca — Zieliński Wojciech; Hóraży — Sikora Władysław. Asystenci: Owczarek Józef, Zieliński Wojciech; rewizorowie kasy: Filipiak Stanisław, Zawada Jan. Wszelkie korespondencję uprasza się nadsyłać na ręce prezesa lub sekretarza.

Owczarek Józef, sekretarz.

Do wszystkich organizacji polskich na wychodźstwie

W związku z przygotowaniami do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, podajemy wiadomości wszystkich środowisk emigracyjnych, że Związek Narodowy Polski w Ameryce ufundował Pawilon Emigracyjny na powyższej wystawie i opiekę nad nim powierzył Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu w Warszawie, upraszając je do ustalenia miejsc w Pawilonie dla poszczególnych organizacji wychodźczych, które się zgłoszą z ekspozycjami. Podkreślając z uznaniem ten szlachetny czyn obywatelski największej organizacji emigracyjnej, pozwalamy sobie zwrócić uwagę na fakt, że termin nadsyłania ekspozycji z terenów emigracyjnych jest bardzo krótki — upływa bowiem 1 marca b. r.

Wobec powyższego prosimy wszystkie zainteresowane instytucje polskie na obczyźnie o przyspieszenie zbioru ekspozycji i niezwłoczne podanie Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu — Warszawa, Aleje Jerozolimskie 33, następujących szczegółów:

1. Rozmiarów miejsca w pawilonie (w metrach kwadratowych), na jakie dane wychodźstwo reflektuje oraz
2. Czy ekspozycja nadejdzie do Poznania kompletnie opracowana?

W razie przeciwnym, prosimy o wyrażenie zgody na wykonanie tej pracy w Pawilonie przez P. T. E. po cenie kosztu.

Polskie Towarzystwo Emigracyjne.

Wiadomości z Polski

KATASTROFY ZAWIERUCH ŚNIEŻNYCH

Od kilku tygodni panują w Europie wielkie mrozy przerywane krótkimi odwilżami i burzami śnieżnymi.

Szczególnie w Polsce nagłe zmiany temperatury spowodowały ogromne szkody w komunikacji kolejowej i telegraficznej. Oto wiadomości z Polski:

Zawieruchy śnieżne, jakie nastąpiły w całym kraju po okresie silnych mrozów, spowodowały w wielu wypadkach odcięcie Warszawy od całego kraju, tak w dziedzinie komunikacji kolejowej, jak i telefoniczno-telegraficznej. Brak zupełnie połączeń telefonicznych ze znaczną liczbą miast, a w niektórych wypadkach jedynie udaje się uzyskać połączenie telefoniczne drogą okrężną. Szereg pociągów dalekobieżnych i podmiejskich przychodzi do Warszawy ze znacznym opóźnieniem. Dla przykładu chociażby posłużyć może opóźnienie pociągu osobowego z Krakowa o 4 godziny. Ministerstwo komunikacji nie posiada połączeń z dyrekcjami kolejowymi, wskutek czego trudno się zorientować o sytuacji w różnych dyrekcjach kolejowych.

Komunikacja tramwajowa w Warszawie również jest bardzo utrudniona wobec zasypania jezdni.

W pobliżu stacji Rogów w warszawskiej dyrekcji kolei, szalała silna wichura, która spowodowała wywrócenie słupów telegraficznych, oraz szereg uszkodzeń na torze i stacji. Naprawiają linię specjalne brygady techniczne, które także usuwają uszkodzenia, powstałe na torze.

W radomskiej dyrekcji kolejowej na zachodnim odcinku miała miejsce w dniu 13 b. m. silna śnieżnica, wskutek czego władze kolejowe, pragnąc utrzymać ruch, musiały wysłać pługi odśnieżne, które pracowały zwłaszcza na linii Włodzimierz Wołyński — Zawada i Włodzimierz Wołyński — Kowel.

W dyrekcji wileńskiej silna zamieć śnieżna spowodowała na niektórych liniach przerwę komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej.

Odnosnie do Ziemi Krakowskiej zawieje śnieżne utrudniają ruch na szosach i kolejach.

W lwowskiej dyrekcji kolejowej na linii Tarnopol — Zbaraż utknął w śniegu pociąg mieszany towarowo-osobowy, przyczem podczas rozkopywania śniegu wykołosała się lokomotywa i zatarasowała tor. Ruch na tej linii zatrzymano aż do uprzątnięcia toru. Wskutek zawieruchy śnieżnej wstrzymany został całkowicie ruch kolejowy na linii Podwoleczyska — Lwów. Na linii Tarnopol — Podwoleczyska ugrzęzły w śniegu 2 pociągi osobowe, na linii Borki — Grzy-

matów ugrzęzł i pociąg osobowy, przyczem pociąg ratunkowy, wysłany na pomoc, również ugrzęzł w zaspach.

Ruch kolejowy na linii Tarnopol — Zbaraż został wstrzymany aż do oczyszczenia toru. Na linii Sapiieżanka Krystynopol wskutek silnej zawieruchy zerwane zostały połączenia telefoniczno-telegraficzne, zaś pomiędzy stacjami Rawa Ruska — Lwów ugrzęzły 2 pociągi towarowe. Na linii Jeziorna — Zborów ugrzęzł i pociąg towarowy i 1 osobowy. Na linii Lwów — Podzamecze wstrzymany został chwilowo ruch wskutek zasypania pociągu towarowego śniegiem.

Duże trudności dają się odczuwać również na linii Sokal — Włodzimierz Wołyński. Tarnopol — Kopyczyńce, Tarnopol — Chodorów. Stały się również wskutek zasp śnieżnych kołomyjskie pociągi lokalne.

Nawrócenia Żydów w Wilnie.

W ostatnich dniach w Wilnie nawróciło się do katolicyzmu i zostało ochrzczonych kilka osób z pośród miejscowych Żydów. Spodziewane są dalsze nawrócenia, a chrzest paru innych odbędzie się niedługo.

Istnieje projekt powołania do życia zrzeszenia nawróconych. Organizacja ta miałaby na celu zbliżenie wszystkich nawróconych między sobą, oraz pogłębienie zasad wiary katolickiej. Językiem wykładowym byłby żargon. Byłaby to pierwsza organizacja Żydów-katolików w Polsce.

Nominacje polskie w Rzymie.

Św. Kongregacja Propagandy zamianowała krajowym prezesem Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła na Polskę ks. Mateusza Jeza w Krakowie.

Ta sama Kongregacja zamianowała ks. prałata Zakrzewskiego, rektor Ppieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie, członkiem Rady Wyższej Dzieła Rozkrzewiania Wiary i przedstawicielem rzymskim, tegoż Dzieła w Polsce.

Ojciec św. zamianował Kardynała Laurenti'ego protektorem Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie.

Ze Świata

Dwa i pół miliona bezrobotnych w Niemczech.

Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrasta w zastraszającym tempie i dochodzi do dwóch i pół miliona osób. Urzędy statystyczne alarmują czynniki rządowe w obawie przed ostrym kryzysem. Cyfra ta jest największa od czasów inflacji.

Ks. W. Rogaczewski.

Kana Galilejskie.

Wrażenia i wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi Świętej,

Były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej. Była na nich Marja, matka Jezusowa. Zaproszono też Jezusa i uczniów Jego...

I ja tam byłem podczas mojej pielgrzymki do Ziemi świętej w tej Kanie Galilejskiej i co widziałem i odczuwałem na tem miejscu, chcę się podzielić z Wami.

Kana leży po drodze z Nazaretu do jeziora Genezaret, o jakie 10 klm. oddalone od stałego zamieszkania Przenajświętszej Rodziny. Tam Matka Boska miała krewnych i nie dziwnego, że ci ją prosili na wesele. Przez grzeczność prosili także Jezusa i uczniów Jego na te gody.

I poszła matka i poszedł też i Jezus i uczniowie Jego na to weselisko i jak Pan Jezus tam w czasie gód przemienił wodę na wino, o tem wszyscy wiecie z ewangelji świętej.

Ktoby chciał odnaleźć dom, gdzie się odbyło wesele i gdzie ten cud Pan Jezus uczynił, ten by mógł długo szukać po Kanie. Wszystkie domy z czasów Chrystusa zawałyły się w gruzach i nie ma najmniejszego śladu po nich. Co pozostało z opisu ewangelji świętej, to jedynie nazwa miejscowości. Kana jest dziś małą miejsciną, która się w niczem nie odznacza od innych miast Galilejskich. Z tysiąca pomieszkańców, którzy się w niej znajdują, mają przewagę muzułmani, licznie reprezentowani są greko-schyzmatycy, którzy mają tam swoją świątynię i twierdzą, że na tem miejscu, gdzie oni wystawili kościół, uczynił Chrystus Pan cud. Pokazują dwa wiel-

kie kamienne żłoby, o których twierdzą, że one służyły jako naczynia do wody, którą Pan Jezus przemienił na wino. Ale oni sami w to nie wierzą...

Oprócz nielicznych protestantów, którzy w Galilei poczynają się rozpościerać, jest tu katolików na stu, których obsługują OO. Franciszkanie. I do ich Kościoła idziemy najprzód, aby się pomodlić na tem miejscu, gdzie przypuszczalnie stał się cud, po którym apostołowie poznali bóstwo Pana Jezusa. Kościółek nowszej struktury jest zbudowany na fundamentach starego kościoła, który sięgał czasów, jak znawcy twierdzą, świętej Heleny. I dlatego jest najprawdopodobniej, że tradycja wskazała właśnie to miejsce, gdzie się cud przemienienia wody na wino stał. Kościółek będzie obsługiwany przez zakon Franciszkański, którzy są stróżami wszystkich najważniejszych miejsc świętych w ziemi świętej.

Mam sposobność rozmówić się po niemiecku z Ojcem starszym, który nie bardzo władał językiem francuskim. Są to Franciszkanie prowincji niemieckiej. Zakonnik się ucieszył, że może po niemiecku się porozumieć i chętnie oprowadzał mnie po całej świątyni i objaśniał mi najważniejsze szczegóły.

Pokażę księdzu stągwie kamienne z czasów Chrystusa — i prowadzi mnie po schodach do wnętrza grotty, nad którą unosi się ołtarz w pośrodku kościoła. «Tu widzi ksiądz te dwa kamienne stągwie, które znaleziono

Sowiety rekwirują znowu zboże.

Na posiedzeniu rady komisarzy ludowych podjęto uchwałę wznowienia przymusowej rekwizycji zboża od włościan, ażeby zapobiec ewentualnym rozruchom. Postanowiono umorzyć najbiedniejszej ludności zaległe podatki. Dekret o umorzeniu podatków poprzedził na tydzień lub dwa, dekret o przeprowadzeniu rekwizycji. Politi-biura, spodziewa się, iż środek ten zapobiegnie wybuchowi niezadowolonia na wsi i przy pomocy biedniejszej ludności uda się wyciągnąć zboże od włościan.

Dlaczego Amanoullah musiał abdykować.

Król Amanoullah, który niedawno temu zwiedzał państwa europejskie, zapragnął urządzić swoje ogromne państwo na sposób europejski. Sam chciał ukrócić swoją władzę nieograniczoną na korzyść swoich poddanych. Chciał utworzyć parlament obrany przez powszechne głosowanie, następnie zaprowadzić dla obrony kraju przymusową służbę wojskową, nakazał zakładać szkoły szpitale, i wiele innych reform na modłę krajów cywilizowanych. Myślałby kto, że naród afgański z radością przyjmie nowe reformy!

Tymczasem zapędy reformatorskie króla wywołały groźne protesty, a nawet doprowadziły do domowej rewolucji. Król Amanoullah musiał zrzec się korony, porzucić tron i ratować się ucieczką.

Na tron wstąpił brat Amanoullah'a, Inayatoullah, który obiecał narodowi afgańskiemu uszanować wszystkie stare zwyczaje afgańskie.

Jak Włochy czuwają nad swoimi dziećmi!

Komitet zarządzający specjalnym funduszem cechów włoskich postanowił przeznaczyć 2.000.000 lir na wychowanie dzieci Włochów, mieszkających za granicą. Fundusz ten ma się przyczynić do zabezpieczenia potomstwa emigrantów przed wynarodowieniem.

Walka z przesadami we Włoszech.

Za zgodą Watykanu utworzył się w Rzymie komitet, który wziął sobie za obowiązek uświadamianie rodzin chrześcijańskich o konieczności uniesienia z domów wszelkiego rodzaju przedmiotów i znaków, mających, jak to się mówi, chronić przed nieszczęściem i niepowodzeniem. Wszystkie te pozostałości z czasów pogańskich świadczą, że i w środowisku ludzi wierzących często nie są obce różne przesady i zabobony.

Wykrycie międzynarodowej szajki światokradców.

W San Francisco, Cal., policja amerykańska wykryła szajkę międzynarodowych złodziei, którzy w krótkim

czasie dokonali szeregu sensacyjnych kradzieży kosztowności kościelnych w stu przeszło wypadkach na terenie Ameryki i Europy, a szczególnie w Meksyku. W mieszkaniu herszta znaleziono przedmioty kościelne na sumę pół miliona dolarów. Po dokonaniu kradzieży sprzedawano je międzynarodowym paserom, a ci znowu odstępowali je innym jako cenne antyki, legalnie konfiskowane przez rząd meksykański. Policja amerykańska, mając w swoich rękach herszta tej bandy, niejakiego Saura z Los Angeles, ma nadzieję ująć jego współników.

Nieproszony gość-grypa rozpiera się coraz szerzej.

Przed kilku tygodniami donoszono nam, że w Ameryce epidemia grypy poczęła się roznosić z zastraszającą szybkością. Wielkie szpitale amerykańskie przepełnione były chorem na grype.

Obecnie ta epidemia zawitała i do starego świata, szukając tu dla siebie ofiar. Zastraszające rozmiary przybrała ona w Berlinie, gdzie ludzie setkami dziennie zapadają na tę chorobę.

Nie oszczędza jednak i Polski, bo tak w Warszawie, Krakowie, jak i Poznaniu, położyło się do łóżka z powodu grypy kilkanaście tysięcy ludzi. W samym Poznaniu podobno 30.000 osób.

Na rozszerzenie się tej choroby wpłynęły ustawiczne zmiany temperatury.

Teatr polski w Paryżu.

W niedzielę, dnia 27-go stycznia o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w «Salle des Sociétés Savantes», 8, rue Danton (Metro St-Michel lub Odeon UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE z okazji przyjęcia Królowej Ekranu POLI NEGRI (Księżnej Midivani) w poczet Członków Honorowych T-wa Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu. Wyświetlony będzie śliczny nowy film «Kobieta, która zabiła», (tytuł francuski «Confession») z POLĄ NEGRI w głównej roli i w Jej obecności. — Część koncertowa z łaskawym udziałem: p. Toni Kleczkowskiej, znakomitej pieśniarki polskiej, — p. J. Hryniewieckiej, gwiazdy Baletu Polskiego, — p. Tad. Zeromskiego, poety i artysty dramat. — p. Z. Choroszczo, b. artysty Teatru Małego w Warszawie, — Chór T-wa M. S. P. pod batutą p. profesora W. Fiszer i Sekcja Tańca T-wa M. S. P. w strojach narodowych. (Zapowiedziana w zaproszeniach komedia «Concilium Facultatis» nie będzie odegrana, zato film zostanie wyświetlony w całości.) Ceny miejsc od 5 fr. do 20 fr. — Bilety numerowane są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, 123 Bd. St-Germain i w «Polexpress», 22 Bd des Italiens. — W dzień przedstawienia kasa otwarta od godz. 8-mej wiecz.

na tem właśnie miejscu pod ziemią, cztery inne oglądać można w Rzymie». Przypatruję się pilnie, chociaż niedowierzająco tym kamiennym naczyniom, z których każde mierzyć może na jakie 15-20 litrów. W takim razie Pan Jezus przemieniając sześć stągwi wody na wino, pozostawiłby nowożeńcom na 120 litrów wina. Hojny dar! Jeżeli Pan Jezus daje, to szczerze daje! Nie wdąłem się w dyskusję z Ojcem nad autentycznością naczyń kamiennych, aby nie psuć harmonji i nastroju wywołanego wspomnieniem ewangelicznym.

Ukląkszy przed tabernaculum, gdzie ten sam P. Jezus mieszka, choć w innej postaci, medytowałem nad cudem, który się przed 1900 laty na tem miejscu stał. Pan Jezus na weselu? Po co Pan Jezus szedł na wesele, gdzie tańczą, gdzie piją, gdzie się bawią? Napewno nie na to, aby się ubawić, bo każdy Jego czyn miał znaczenie wielkie. Więc po co on tam szedł? Po to, aby temu nowo związanemu się małżeństwu nadać charakter sakramentalny, aby przez swoją osobistość pokazać, jak wielkie znaczenie odąd małżeństwo ma mieć wśród chrześcijaństwa, jak wielką rolę odgrywać ma.

Tu się zawiązała, mówmy otwarcie, pierwsza rodzina chrześcijańska, której Pan Jezus swoją obecnością dał swoje błogosławieństwo. Zaiste, nowożeńcy musieli być godni, jeżeli Pan Jezus ich zaszczylił swoją osobą.

Rozmyślałem nad weselem, które się tu odbyło i porównywałem je z weselami, które się w czasach dzisiejszych odbywają.

Tu Pan Jezus był obecny, więc musiało się odbyć wszystko w najlepszym porządku. Gdyby nowożeńcy nie byli godni, toby Pan Jezus odmówił im zaproszenie. Jego obecność rzuca najlepsze światło na oblubieńca i ob-

lubienicę i na cały dom. I wszystko się odbyło bez zgorzienia, bo w przeciwnym razie Pan Jezus wystąpiłby przeciw wybrykom weselników. Jak na każdym weselu popijano wino i bawiono się ochoczo! I Pan Jezus się nie gorszył, ale chętnie dopomógł nowożeńcom w ich fraszku, gdy wino wyszło!

Gdyby Pana Jezusa proszono w gościnę na wesele w czasach dzisiejszych u nas na wychodźstwie, czyby Pan Jezus przyjął takie zaproszenie! Gdyby on widział, co się dziś dzieje na weselach, kiedy bez najmniejszego przygotowania się do tego świętego aktu, bez spowiedzi często, wstępują w ten związek małżeński, gdy traktują ten ślub tylko z punktu widzenia rozkoszy i rozpusty, czyby Pan Jezus nie wystąpił przeciw temu? A co się dzieje po karczmach i kafejkach, dokąd często z kościoła urządzią się ten korowód, gdzie tyle zgorzienia i obrazy Boskiej przy tańcach gorszących i pijaństwie, czyby Pan Jezus spokojnie na to patrzył? Gdy tak porównałem to wesele w Kanie Galilejskiej z weselami, które się odbywają u nas na wychodźstwie we Francji, to mnie wstyd ogarnął na myśl, jak daleko odbiegliśmy od owego pierwszego urządzenia wesela.

I myślałem sobie, gdyby Pan Jezus widział tych tańczących po karczmach w strojach często bezwstydnym, te napót nagie postacie tarzające się od pijaństwa i szybujące fokstroty i tym podobne tańce, toby wziął powrót i wygnał tancerzy i gości na ulicę...

O święte gody w Kanie Galilejskiej, bądźcie wy przykładem dla naszych nowożeńców i urządzających wesela.

Oby u nas urządzano wesela tak, żeby Jezus i Maryja mogli być obecnymi.

POLSKIE TOW. GIMN.-SPORT. «POLOGNE» W PARYŻU

Zaprasza wszystkich członków gości na zebranie miesięczne, które odbędzie się w sobotę dnia 26.1.1929 r. o godz. 9 wiecz. w Café Zeyer, 4, rue St-Denis, Paris (Metro: Chatelet).

Pol. Tow. Gimn.-Sport. «Pologne» w Paryżu apeluje do wszystkich poskich graczy piłki nożnej, którzy są w Paryżu i okolicy, a nie należą jeszcze do żadnego klubu lub są w klubach francuskich, prosimy o zgłoszenie się do naszego Tow., ponieważ Tow. chce sformować I drużynę, którą grała o Championat de Paris, dotychczasowa drużyna nie może się jeszcze podjąć, ponieważ nie ma zespołu odpowiedniego. Po informacji zgłaszać się prosimy w dniu Zebrania Tow. i listownie każdego dnia do sekretarza: J. Bydoń, 165, rue Jean Jeaures w Houilles (Seine-et-Oise).

KALENDARZ

Styczeń ma 31 dni.

- 20 Niedziela. 2 po J. Kr. Fabjana i Sebast.
- 21 Piątek. Agnieszki p. m.
- 22 Wtorek. Wincentego m.
- 23 Środa. Rajmunda de Penn.
- 24 Czwartek. Tymoteusza b. i m.
- 25 Piątek. Nawr. św. Pawła Ap.
- 26 Sobota. Polikarpa b. i m.

Każdy Polak powinien się leczyć tylko w

POLIKLINICE POLSKIEJ

143, Boulevard Murat, 143. Métro : Porte de St-Cloud.

Ogólna medycyna i chirurgja, Ultra-fioletowe X-promienie, diatermja, masaż i elektryzacja. Wypadki przy pracy.

CABINET DENTYSTYCZNY pod kierownictwem b. lekarza Wojsk Polskich. Choroby zębów i jamy ustnej. Zęby sztuczne najnowszych systemów po umiarkowanych cenach. Przyjęcia od 10-ej do 12-ej 1/2 i od 3-ej do 7 1/2. W niedzielę i święta od 10-ej do 12-ej.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sądzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedzielę od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa. Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia Korespondencja w Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady listowne i osobiste.

Tłumaczenie metryk i innych dokumentów oficjalnych w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim załatwia.

Wictor Ostrowski

N^o 294 TRIEUX (M. et M.).

Tłumacz przysięgły przy sądzie w Briey.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego darte go 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za załączką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Dr. RYPKO dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych : Syfilis. Tryper, Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc płciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy, Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz. w niedzielę od 8 rano do 3 pld. Dla robotników i urzędników ceny niższe.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku.

TRYPER przedawniony i w pierwszym stadium serja
lekarstw w 4 pudeł..... 50 fr.
SYFILIS serja w 4 pudeł..... 50 fr.

CHOROBY KOBIECE

Żołądkowe, anemia, opóźnienia, bolesne miesiączkowania. Szybki skutek. Komplet..... 60 fr.

Ekspedycja wszystkich Lekarstw sprawdzonych przez polaka-lekarza.

PISAĆ DO S. PHYTOS

45, rue de Jussieu, PARIS

Pierwsza polska szkoła

SAMOCHODOWA

im. Hallera

35, rue Boissy-d'Anglas
w podwórzu dom 9, 1-sze
piętro. — PARIS-8^e

Telefon Elysées 60-91.

metr. i Nord-Sud : Madeleine i Concord e
Autobus A Cod dworca Gare du Nord.)

Tylko dyplom naszej paryskiej szkoły, która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europie i w kraju, może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechanik wraz z przejściem egzaminu otrzymaniem Permis de conduire i dyplomu szofera mechanika. Cały kurs kosztuje 250 fr.

Podczas kursu dajemy często uczniom prace, a po pracy lekcje.

UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajomieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i Polsce polepszając ich byt.

Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie. — Zapisy codziennie od 9-ej do 12 i od 2-7. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

KLINIKA POLSKA

W lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne,
weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacyj dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodne warunki.

KLINIKA znajduje się :

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro : PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-8 wieczór.
W niedzielę i święta od 10-12 i od 2-4 pld.

LECZNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki
90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.
 Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. **CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY I ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.**

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć: codziennie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2), w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4^e.

DIATERMIA, DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami ROENTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE : płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki

CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH : tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa

CHOROBY SKÓRY
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach
 Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedzielę od godz. 9—12.

18, r. Malher. Paris (4^e) w bramie 1-ep.

Métro : St.-Paul: Tel. : Arch. 45-33.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —

Métro : Châtelet

Najsukuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyznom i kobiet. Leczy przedko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Predkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzęte żyl. — Mówi po niemiecku. Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w poł.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakult. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające ból i wzmacniające żęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedziele do 1 poł.

48, rue de Dunkerque. PARIS

Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Truden, 42-79.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, Paris 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 24, 51. Autobus M

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA. SKÓRNE WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PROMIENIE, LABORATORJUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA. NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelny Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo
 Przyjęcia : w dniu powszednie od 10—12 i od 1—7 popołudniu.
 Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9—12 rano.

Prosimy o nadsyłanie

należności za « Polaka we Francji »

Od 1.1.29 do 1.7.29-15 fr.

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Biżuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem
 Marii
 Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub nikłowy	55 fr.
Zegarek, czarny lub nikłowy, 15 rubinów	75 fr.
Zegarek, nakręcany co 8 dni, czarny lub nikłowy	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub nikłowy, mechanizm ancre 15 rubinów	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub nikłowy	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki uszne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów	36 fr.
342 Fonografy	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w padle 290 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach	8 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w nikłowych ramkach	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach	4 fr.
907 Seyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. 12 fr.	
Bindy do wasów	4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), który nadesłać należy pod adresem ;

ARMAND

4, rue des Archives
 PARIS (4^e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przelać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

POLSKIE BIURO PODRÓŻY « POLEXPRESS »

Jeneralna Reprezentacja Polskiego Biura Podróży «ORBIS»
koncesjonowanego przez Polskie Koleje Państwowe

Reprezentacja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1919 roku.

22, Boulevard des Italiens, PARIS (IX^e) (Róg rue Taitbout)

Métro : Richelieu-Drouot.

Tél. Provence, 88-55.

SPRZEDAŻ BILETÓW KOLEJOWYCH do wszystkich miast Polski i innych krajów.

KUPNO I SPRZEDAŻ ZŁOTYCH, DOLARÓW i innych walut.

PRZEKAZY DO POLSKI

PO NAJLEPSZYM KURSIE

POCIĄGI SPECJALNE DO POLSKI PO CENACH ZNIŻONYCH

Ceny :

Paryż-Poznań	Fr. 275 ;	Lille-Poznań	Fr. 245 ;	Strasbourg-Warszawa	Fr. 311 ;
» Warszawa	» 337 ;	» Warszawa	» 306 ;	» Kraków	» 265 ;
» Kraków	» 345 ;	» Kraków	» 314 ;	» Lwów	» 319 ;
» Lwów	» 376 ;	» Lwów	» 345 ;	»	»

DZIECI DO LAT 3-CH MAJĄ PRZEJAZD BEZPŁATNY

Najbliższe pociągi specjalne odchodzą :

Z Paryża, Gare du Nord dn. 25 Stycznia 1929

Z Lille, dn. 26 Stycznia 1929 ze Strasburga dn. 16 i 30 Stycznia 1929

Na dworcu stawić się należy :

W Paryżu dn. 25 Stycznia o godz. 8 wieczór.

W Lille z dn. 25 na 26 Stycznia o g. 2 w nocy.

W Strasburgu dn. 16 i 30 Stycznia o g. 6-ej rano.

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

ZGŁASZAJCIE SIĘ BEZZWŁOZNIE

NOEUX-LES-MINES,
SALLAUMINES,
DOUAI,
LILLE,
BARLIN,
BRUAY-EN-ARTOIS,
LENS,
OIGNIES,
PARIS,

M. PUDŁOWSKI, 254, rue Nationale.
M. PUDŁOWSKI, rue Nationale, près Cinéma Olympia.
OBOK DWORCA W BANKU NA ROGU, Avenue de la Gare.
KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 20, Avenue Foubert.
M. KRYSIAK, rue Ferrer.
M. KRYSIAK, 117, rue de la République.
M. MAGROWICZ, Hotel Polski, 24, rue de la Gare.
T. M. OLSZEWSKI.
« POLEXPRESS », 22, boulevard des Italiens.

Zapisy przyjmowane będą do dn. 24 Stycznia.

Po wymianę bonów na bilety

WSZYSCY WYJEŹDŻAJĄCY Z PARYŻA zgłosić się winni do Biura «POLEXPRESS»
22, Boulevard des Italiens, 25 Stycznia.

WSZYSCY WYJEŹDŻAJĄCY Z LILLE zgłosić się winni LILLE. Książnica Oświatowa,
20, Av. Foubert dn. 25 stycznia 1929

WSZYSCY WYJEŹDŻAJĄCY ZE STRASBURGA zgłosić się winni do p. POHORYLESA,
39, rue du Vieux Marché aux Vins, Strasbourg.

UWAGA : PRZED NABYCIEM BILETU SPRAWDZIĆ NALEŻY CZY POSIADANY PRZEZ INTERESOWANEGO PASZPORT JEST WAŻNY NA WYJAZD DO POLSKI. JEŻELI PASZPORT JEST PRZEDAWNIONY, INTERESOWANY WINIEN ZWRÓCIĆ SIĘ BEZZWŁOZNIE DO WŁAŚCIWEGO KONSULATU POLSKIEGO, ZAZNACZAJĄC WYRAŹNIE, ŻE MA ZAMIAR WYJECHAĆ SPECJALNYM POCIĄGIEM, ORGANIZOWANYM PRZEZ « POLEXPRESS ».

Stosownie do przepisów kolejowych każdy pasażer ma prawo do zabrania do wagonu nie więcej niż 2 walizek ręcznych.